

ZBIGNIEW KMICIC

ur. 1933; Snopków



| | |
|-------------------------|--|
| Miejsce i czas wydarzeń | Lublin, PRL |
| Słowa kluczowe | projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, praca zawodowa, budownictwo mieszkaniowe |

Lubelskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Mieszkaniowego

Ale wróciłem do Lublina i zacząłem tutaj pracę w Lubelskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Mieszkaniowego, w [19]56 roku. Jeśli chodzi o moją pracę, była zorganizowana w ten sposób, że były zarządy budów i był pierwszy taki zarząd budowy miasteczka uniwersyteckiego. Był tam dyrektorem pan Markowski i tam zostałem skierowany. Ale pracowałem krótko, ponieważ jakoś się wyróżniałem w tej pracy [i] przekazano mi samodzielną budowę na Bronowicach. To był budynek 35. Ponieważ byłem młodym inżynierem, miałem duże doświadczenia teoretyczne, to był budynek doświadczalny. Na owe czasy jedyny na tej części Polski. Ta innowacja polegała na tym, że tradycyjnie się wznosiło mury, natomiast już stropy klatki schodowej były układane z półfabrykatów, które ja obok w budynku robiłem. To była taka budowla doświadczalna, że masę wycieczek przybywało i ze szkół i z firm, ja im prezentowałem ten budynek.

To była bardzo ciekawa praca. Mam dużo wspomnień ze wspaniałych brygad tych ówczesnych betoniarzy, murarzy, nawet ich nazwiska pamiętam, jak Kazio Bijas. To byli naprawdę ludzie wspaniali, którzy w sposób bardzo rzeczowy, techniczny podchodzili do pracy. Tworzyła się jak gdyby przyjaźń między mną a nimi, no bo w owym czasie to chodziłem – inżynier – w gumowych butach, w jakiejś kufai, w berecie, tak że taki sentyment nawet w ubiorze był bardzo bliski w stosunku do tych ludzi. Tam zastał mnie październik, bo w ogóle pracę rozpocząłem w sierpniu, po skończeniu studiów. No i wykończyliśmy jeden budynek i w nocy cały budynek został zasiedlony przez ludzi, którzy nie mieli mieszkań. No ale jako środowisko budowlanych, myśmy ich rozumieli. Tak się złożyło, że i władze ich tam też zalegalizowały. To taki epizod. Ten budynek oddałem w terminie. To było pięć klatek.

| | |
|--------------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2012-10-02, Lublin |
| Rozmawiał/a | Tomasz Czajkowski |
| Redakcja | Aleksandra Bańkowska |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |